

Sygn. akt I A Cz 1479/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SSA Magdalena Pankowiec (spr.) SSO del. Bogusław Suter

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **D. W. (1)**

przeciwko **D. W. (2)**

o rozwód

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt I C 955/13

p o s t a n a w i a :

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 1 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku odrzucił zażalenie pozwanego D. W. (2) na postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z 18 lipca 2013r., z uwagi na uchybienie terminu do zaskarżenia. Odpis postanowienia został mu doręczony 22 lipca 2013., podczas gdy zażalenie, nadane w niemieckim urzędzie pocztowym, wpłynęło do Sądu Okręgowego 31 lipca 2013 r. Przepisy postępowania cywilnego nie przewidują w stosunku do stron zamieszkałych za granicą odstępstwa od reguł zawartych w art. 394 i 165 § 2 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2004 r., VCZ 84/04).

Zażalenie na to postanowienie wniósł pozwany wskazując, że składając zażalenie zastosował się do udzielonych przez Sąd pouczeń.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, chociaż treść rozstrzygnięcia uwzględnia obowiązującą w dacie podejmowania przez pozwanego czynności treść art. 165 § 2 k.p.c. Zmiana tej regulacji, obowiązująca od 17 sierpnia 2013 r., usunęła

sprzeczność między art. 165 § 2 k.p.c. (także art. 1135⁽⁵⁾ k.p.c.) a przepisem art. 18 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, ustanawiającym zakaz dyskryminacji ze względu na przynależność państwową. Niezgodność ta została dostrzeżona przez Komisję Europejską, która zainicjowała przeciwko Polsce postępowanie o naruszenie z art. 258 Traktatu, wydając w październiku 2012 r. tzw. uzasadnioną opinię i wzywając do usunięcia naruszenia. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 19 grudnia 2012 r. wydanym w sprawie prejudycjalnej A. e. A. (C-325/11) stwierdził sprzeczność art. 1135⁽⁵⁾ k.p.c. z rozporządzeniem nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (Dz. Urz. UE L 324 z 10.12.2007), dalej określanym jako Rozporządzenie 1393/2007. Zawarł w nim jednak mające szersze znaczenie rozważania, które można odnieść do problemu, jaki pojawił się w niniejszej sprawie.

Zmiana art. 165 § 2 k.p.c. wywołana stanowiskiem organów Wspólnoty (Komisji Europejskiej i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości - por. uzasadnienie projektu zmian ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, Nr druku: 1272), spowodowała zrównanie skutków złożenia pisma procesowego w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w Polsce i placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej. W obu przypadkach oddanie pisma jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu.

Niezbędne jest w tych okolicznościach rozważenie, czy w sprawie powód może skorzystać z ochrony, jaką zapewnia prawo wspólnotowe - Rozporządzenie nr 1393/2007. Kwestia ta pozostała poza zakresem oceny Sądu Okręgowego, co nie powinno mieć miejsca z uwagi na występujący w sprawie element wspólnotowy: wynikający z pozwu fakt zamieszkiwania pozwanego na terenie Niemiec w chwili doręczenia mu orzeczenia wywołującego potrzebę obrony i podjęte 13 czerwca 2013 r., z urzędu, działania zmierzające do ustalenia tamtejszego adresu pozwanego. Pozwany przebywał także w Niemczech w momencie skierowania do sądu zażalenia. Rozporządzenie 1393/2007 ma zastosowanie w sprawach cywilnych i handlowych w sytuacji, gdy konieczne jest przekazanie dokumentu sądowego z jednego państwa członkowskiego do drugiego po to, by go doręczyć. Bez wątpliwości takim dokumentem jest środek odwoławczy od wydanego przez sąd krajowy postanowienia.

Z przewidzianą w art. 14 rozporządzenia możliwością doręczania dokumentu sądowego przez państwo członkowskie bezpośrednio drogą pocztową, powinna być skorelowana możliwość takiego samego komunikowania się adresata pisma przebywającego na terenie innego państwa Unii Europejskiej z sądem państwa wysyłającego mu to pismo. W ocenie Sądu Apelacyjnego obojętne jest przy tym, w jakim państwie doszło do doręczenia korespondencji pochodzącej od sądu, o ile nie było to doręczenie osobiste, ale dokonane w sposób zastępczy, tak jak w niniejszej sprawie - dorosłemu domownikowi. Istotne jest natomiast to, że adresat w chwili, w której w związku z powzięciem informacji o orzeczeniu sądu, powinien podjąć czynność procesową, przebywał na terenie innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. W tym bowiem czasie i miejscu powinien mieć zapewnioną skuteczną możliwość wniesienia środka odwoławczego, zatem realizacji zagwarantowanego nie tylko w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ale także w wiążącym Polskę i mającym charakter nadrzędny nad ustawą krajową (art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji) akcie prawa międzynarodowego – art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 47 akapit 2 Karty praw podstawowych.

Powód nie kwestionował prawidłowości doręczenia mu 22 lipca 2013 r. odpisu postanowienia z 18 lipca 2013 r. w kraju, co nastąpiło w zgodzie z art. 138 § 1 k.p.c. Oznacza to jednak tyle, że z chwilą doręczenia należy wiązać tylko początek biegu terminu do wniesienia zażalenia. To zaś, czy powód, który nadał przesyłkę zawierającą zażalenie u operatora pocztowego w Niemczech 26 lipca 2013 r., dochował terminu do jego zaskarżenia, powinno podlegać ocenie przy uwzględnieniu przepisów Rozporządzenia 1393/2007, a także treści udzielonego mu pouczenia, w którym, jak trafnie podnosi, zawarty był tylko wymóg zaskarżenia postanowienia w terminie siedmiodniowym od daty doręczenia.

Jakkolwiek według art. 1 ust. 2 Rozporządzenia nr 1393/2007 nie ma ono zastosowania w przypadku, gdy nie jest znany adres osoby, której należy doręczyć dokument, to jednak taka sytuacja - w ocenie Sądu Apelacyjnego - nie zachodzi w tej sprawie, gdyż krajowy adres powoda jest znany. Przepis ten spełnia funkcję porządkującą, wyznaczając

zakres stosowania Rozporządzenia. Brak jest podstaw, by uznawać, że Rozporządzenie odnosi się tylko do uczestników postępowania sądowego stale zamieszkujących lub mających swoją siedzibę za granicą i nie mających swego adresu w kraju członkowskim siedziby sądu. Dotyczy bowiem stron mających miejsce zamieszkania, zwykłego pobytu lub siedzibę w państwie członkowskim UE innym niż Polska (zob. opinia rzecznika generalnego Y. B. z 20.09.2012 r.). Stosowanie Rozporządzenia 1393/2007 jest zatem uzależnione od konkretnej sytuacji faktycznej uczestnika postępowania sądowego, niezależnie od tego, gdzie ma swoje miejsce zamieszkania w rozumieniu przepisów prawa polskiego (art. 25 k.c.). Dlatego ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Wprawdzie pozwany posługiwał się krajowym adresem do doręczeń, ale faktycznie tam nie przebywał. Według twierdzeń pozwu przebywał stale za granicą w związku z wykonywaniem pracy zarobkowej i tam się także znajdował w chwili podjęcia czynności procesowej- zaskarżenia postanowienia. Było to przyczyną wezwania przez Sąd Okręgowy powódki do wskazania adresu pozwanego za granicą. Jego późniejszy powrót do kraju i osobiste działanie przed sądem nie może rzutować na ocenę skuteczności czynności procesowych podejmowanych na wcześniejszym etapie postępowania, kiedy przebywał w Niemczech.

Do tożsamyh wniosków prowadzi analiza motywów wyroku ETS w sprawie A. v. Polska, w których wskazał, że Rozporządzenie 1393/2007 służy utworzeniu mechanizmu doręczania wewnątrzspółnotowego, którego celem jest prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego (p.29), a jego celem jest poprawa i przyspieszenie przepływu dokumentów między państwami członkowskimi (p.34). Zastrzegł przy tym, że cele te nie mogą być osiągnięte kosztem osłabienia w jakikolwiek sposób prawa do obrony, które przysługuje jego adresatom, i które jest pochodną prawa do rzetelnego procesu sądowego usankcjonowanego w art. 47 akapit 2 Karty prawa podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPCz i PW (p.35). Z powyższego wynika, że wartością, którą uwzględnił ETS wydając wyrok w sprawie A. przeciwko Polska był nie tylko ujęty w art. 18 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej zakaz dyskryminacji, ale także wynikające z art. 6 ust. 1 EKPCz i PW, której UE jest stroną, prawo do rzetelnego i uczciwego procesu sądowego. W sytuacji obywatela państwa członkowskiego Unii Europejskiej, który ma stale miejsce zamieszkania w państwie będącym siedzibą sądu, ale przebywa podczas toczącego się postępowania sądowego w innym kraju członkowskim, realne zapewnienie mu prawa do sądu wymaga ograniczenia autonomii proceduralnej państwa fori na rzecz prawa wspólnotowego.

W orzecznictwie ETPCz nie budzi już wątpliwości kwestia, że art. 6 ust. 1 może obejmować również postępowania wstępne dotyczące stosowania środków tymczasowych w sprawach cywilnych. W orzeczeniu M. przeciwko Malcie Trybunał zauważył, że obecnie istnieje w tej materii szeroka zgoda wśród państw Rady Europy, które w sposób dorozumiany albo wyraźnie przewidują stosowanie gwarancji art. 6 również do środków tymczasowych, w tym do postępowania w sprawie tymczasowego nakazu sądowego. Środki tymczasowe muszą być objęte gwarancjami rzetelnego procesu, w szczególności prawa strony do bycia wysłuchaną. Tymczasowy nakaz wydany przez sędziego jest często przez długi czas, chociaż tymczasowo, równoznaczny z rozstrzygnięciem merytorycznym, a w wyjątkowych przypadkach - trwale. Z tego wynika, że często w obu postępowaniach są rozstrzygane te same "prawa i obowiązki cywilne" wraz z podobnymi skutkami - długotrwałymi lub trwałymi.

Rozważania powyższe należy odnieść wprost do zaskarżonego przez pozwanego postanowienia z 18 lipca 2013 r. Rozstrzygało ono o jego obowiązkułożenia w toku procesu na potrzeby małoletnich dzieci, co w związku z treścią art. 58 § 1 k.r.o. stanowi konieczny element wyroku rozwodowego. Z uwagi zaś na niedający się w tym momencie określić czas trwania postępowania sądowego, istnieje poważne ryzyko, że rozstrzygnięcie to będzie określało obowiązki pozwanego w długim okresie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny ocenił, że także w okresie przed wejściem w życie art. 165 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 17 sierpnia 2013 r., nadanie pisma procesowego w placówce pocztowej operatora świadczącego powszechne usługi pocztowe w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej było równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Przepis ten w dawnej redakcji był bowiem sprzeczny z art. 1 ust. 1 Rozporządzenia 1393/2007, rozumianego w sposób wyłożony w wyroku ETS z dnia 19 grudnia 2012 r. C -215/11 oraz niezgodny z realizacją prawa do rzetelnego procesu, pozostającego pod ochroną art. 47 akapit 2 Karty praw podstawowych i art. 6 ust. 1 EKPCz i PW.

Z przytoczonych względów konieczne okazało się zatem uchylenie postanowienia, mocą którego Sąd Okręgowy odrzucił wniesiony w terminie poprzez nadanie u operatora pocztowego w Niemczech środek odwoławczy (art. 385 k.p.c. stosowany odpowiednio w związku z treścią art. 397 § 2 k.p.c.), aby umożliwić nadanie mu prawidłowego biegu.